

Temat: Wierzę w Boga Ojca

a) **Cel dydaktyczny:** *Zauważenie, że Bóg Jest Ojcem każdego człowieka*

b) **Cel wychowawczy:** *Spojrzenie na Boga, jako Ojca w naszym życiu*

Pomoce: *Pismo Święte, Świeca, 6 kartek A4, kredki, długopisy.*

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania



Animator rozpoczyna spotkanie od rozpalenia świecy, znaku krzyża, i modlitwy: Na początku pomódlmy się o owocne przeżyte spotkanie. Duchu Święty, dziękujemy Ci za dary, które od Ciebie otrzymujemy. Prosimy Cię o mądrość podczas tego spotkania, aby Twoja łaska na nas spływała. „Duchu Święty który oświecasz...”. Animator wita obecnych i przechodzi do tematu.

2. Treść właściwa

1. Widzieć



Jak rozumiecie to, że wierzycie w Boga? Z czym to się wiąże? *(Wiąże się to z tym, że wierze w to, że nas odkupił, że nas kocha. Tworzę relację z Nim i zjednoczam się z Chrystusem w Komunii świętej. Wierze w to, że jest przy mnie i mnie kocha)*
Na początku podzielę was na trzy grupy, waszym zadaniem będzie odpowiedzieć na pytania, jakie dostaniecie. Będziecie mieć chwilę czasu na zastanowienie się i odpowiedzenie na pytanie w formie np. mapy myśli. Niech to będzie wasza pierwsza myśl. *Animator dzieli zespół na trzy grupy i rozdaje kartki, na których będą pracować, oraz dyktuje pytania, na które mają odpowiedzieć.*

1 grupa: Kim według was jest Bóg? *(Ojciec, wieczny, wszechmocny, sprawiedliwy, niezmienny...)*
2 grupa: Jak w życiu codziennym przejawia się miłość Boga? *(Pojawia się każdego dnia przy każdej sytuacji, podczas modlitwy, przy wychodzeniu z trudnych sytuacji, spotkania z dobrymi ludźmi)*
3 grupa: Czy waszym zdaniem łatwo jest wierzyć w Boga? Tak/nie, uzasadnij. *(-nie, ponieważ w dzisiejszych czasach ciężko jest przyznać się do wiary. Nie wiemy jak ludzie to odbiorą, boimy się ich reakcji, odrzucenia z grupy. - Tak, ponieważ Jezus umarł za nasze grzechy na krzyżu. Obserwował to tłum ludzi. Naszym zadaniem jest odważnie świadczyć o tym tak jak on, mimo wielkiego strachu. Nie powinniśmy się wstydzić, oraz powinniśmy głosić słowo Boże bez względu na to jak ktoś zareaguje)*

Dziękuję za wszystkie odpowiedzi. Posłuchajcie, czasami spotykamy się ze słowami „Bóg mnie kocha”. Potrafimy powiedzieć dlaczego? W życiu codziennym pojawiają się sytuacje, gdzie zapominamy o Jego obecności. Powodów jest wiele, dostaliśmy złą ocenę, wsiedliśmy do złego pociągu czy też po prostu mamy słabszy dzień. Dlatego dzisiaj zastanówmy się, kim dla nas jest Bóg Ojciec.

2. Osądzić



Teraz będziemy rozważać fragmenty Pisma Świętego, a następnie je analizować. Poproszę dwie osoby do przeczytania. *Animator wyznacza osoby do przeczytania fragmentów.*

(Mk 9,23) „Dla tego kto wierzy, wszystko jest możliwe.”



(Mt 17, 14-20) „Jeśli będziecie mieć wiarę jak ziarnko gorczycy, nic niemożliwego nie będzie dla Was.”

-O czym są przeczytane fragmenty? *(O tym, że jeśli uwierzmy wszystko będzie dla nas możliwe)*



Czasami ciężko jest zrozumieć nam, że wystarczy wierzyć, aby otrzymywać to o co prosimy. Jednocześnie nie powinniśmy traktować Boga jako złotą rybkę, która spełnia nasze życzenia. Wszystko co otrzymujemy jest już zapisane w planie naszego życia i nie możemy zachłannie korzystać z łaski, którą dostajemy. Nie musimy przenosić wielkich kamieni czy wykonywać ciężkich zadań, aby Bóg nas kochał. Wiara daje nam siłę do działania w życiu.



Poproszę teraz kolejną osobę do przeczytania fragmentu. *Animator wyznacza osobę do przeczytania.*

(J 15, 1-5) „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.”



-Co ten fragment mówi o Bogu? *(Bóg chce dobrze dla każdego człowieka. Jest naszym źródłem z którego czerpiemy siłę. Jesteśmy jego dziećmi o które się troszczy. Jeśli odrzucimy pomoc "uschniemy". Sami nie jesteśmy w stanie nic zrobić, potrzeba nam ogrodnika, który się nami zajmie)*

Bóg chce dobrze dla każdego człowieka, zatem dlaczego zdarza nam się nie czuć tego uczucia? Wynika to z braku więzi osobistej, zostaliśmy oczyszczeni z grzechu, a naszym zadaniem jest trwać przy Bogu. Nie jesteśmy idealni, nie możemy stawiać wszystkiego na własną rękę i być samowystarczalni, ponieważ kiedyś zatracimy się w tym i przestaniemy odczuwać Bożą miłość przez naszą pychę.

Teraz przeczytam wam przypowieść, posłuchajcie uważnie a potem zadam wam kilka pytań.



(Łk 15,11-32) „Powiedział też: «Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: "Ojcie, daj mi część majątku, która na mnie przypada". Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonil swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola żeby pasł świnie¹. Pragnął on napelnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcie, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z najemników. Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: "Ojcie, zgrzeszyłem przeciw Bogu³ i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem". Lecz ojciec rzekł do swoich sług: "Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się". I zaczęli się bawić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: "Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego". Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: "Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonil twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę". Lecz on mu odpowiedział: "Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął, a odnalazł się"».”

-Czy wiecie co to była za przypowieść? *(Przypowieść o synu marnotrawnym)*

-Jak zachował się ojciec? *(Ojciec jest miłosierny, nie patrzył na to przez pryzmat zachowań i nie*

wyciągał z tego konsekwencji, tylko na to że jest jego ukochanym synem)

-A wy jak byście się zachowali? Tak jak ojciec? Czy może jednak odrzucilibyście tego syna? (odpowiedzi uczestników)



Popatrzmy teraz na Boga, naszego Ojca, który postępuje jak ojciec z przypowieści. Mimo tego że ranimy go naszymi grzechami kocha nas miłością nieskończoną. Jest naszą podporą i nie ważne jak dużo złego zrobimy on i tak nas kocha i przyjmie do siebie. Mam jeszcze do pokazania wam jeden obraz. *Animator wyświetla na telefonie/laptopie obraz „Powrót syna marnotrawnego” Rembrandta. Popatrzcie na ten obraz i zastanówcie się jak w kilku zdaniach moglibyście go opisać. Animator daje chwilę czasu na zastanowienie się i po chwili prosi uczestników o odpowiedzi. Popatrzcie na dłonie, jedna dłoń jest delikatna a druga „szorstka”. Jest do dłoni matki i ojca. Porównajmy to do Boga, jest dla nas zarówno matką i ojcem, delikatnym, troskliwym ale również wymagającym.*

3. Działać

Mam nadzieję, że utwierdziliście się w tym, że Bóg jest Ojcem każdego z nas. Podsumujmy nasze rozważania robiąc plakat pod tytułem „Bóg Ojciec”. Rozdam wam teraz kartki, waszym zadaniem będzie w grupach narysować Boga jako Ojca. *Animator dzieli uczestników na grupy i rozdaje kartki oraz kredki/ długopisy. Macie teraz chwilę czasu żeby się zastanowić i narysować. Możecie dopisać jakieś hasło, złote myśli, cytaty, Wszystko co wam przyjdzie do głowy. Animator daje uczestnikom określony czas na wykonanie pracy. Po upływie czasu, animator dziękuje za wszystkie prace i prosi o prezentacje, w razie potrzeby pomaga grupie dając uwagi lub dodając coś od siebie.*



3. Hasło spotkania

Bóg Ojciec

4. Piosenka spotkania

Wszechmocny, miłosierny

5. Zadanie apostolskie

Spróbuj zatroszczyć się o codzienną modlitwę. Znajdź chociaż krótką chwilę na rozmowę z Bogiem.

6. Modlitwa na zakończenie

Duchu Święty, dziękujemy Ci za to spotkanie, spraw, abyśmy mogli być zawsze z Tobą i dla Ciebie, oraz stawali się lepszymi ludźmi. Napelniaj nas wiarą i strzeż od złego. „ Ojcze nasz...”